

Tomaszewski, Jerzy

"Narodościowo-polityczne aspekty przemian stosunków własnościowych i kadrowych w górnośląskim przemyśle w latach 1922-1939", M. Grzyb, Katowice 1979 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 70/4, 767-769

1979

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

M. Grzyb, *Narodowościowo-polityczne aspekty przemian stosunków własnościowych i kadrowych w górnośląskim przemyśle w latach 1922—1939*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” nr 228, Uniwersytet Śląski, Katowice 1979, s. 246, 6 tablic.

Problematyka podjęta w tej książce od dawna wywołuje zainteresowanie badaczy, jakkolwiek nie doczekała się dotąd systematycznego opracowania. Nie są to bowiem zagadnienia łatwe. Powstające po pierwszej wojnie światowej państwo polskie zastało na Górnym Śląsku kapitał niemiecki, zajmujący najważniejsze pozycje ekonomiczne, związany z germanizacyjną polityką pokonanych Niemiec. Utworzenie polskiej administracji nie oznaczało przewyższenia wszystkich politycznych i społecznych konsekwencji panowania pruskiego. Rozpoczął się dopiero skomplikowany proces, który miał spowodować, by polska ludność wydobyła się z dotychczasowego upośledzenia. Jednym z jego składników były zmiany w strukturze własnościowej gospodarki oraz w składzie kadr pełniących kierownicze lub pomocnicze funkcje w przedsiębiorstwach, urzędach i życiu publicznym. Wiele z tych zagadnień nie tak łatwo prześledzić w dokumentach.

M. Grzyb słusznie zwraca uwagę we wstępie, że tematyki przez niego badanej nie należy ograniczać „do kwestii personalnych, bądź też ilościowych, w sensie rugowania Niemców i niemieckich kapitałów z przemysłu górnośląskiego” (s. 9). Tym samym pośrednio sformułował kierunek swych poszukiwań. Jakkolwiek nie stwierdza tego wprost, czytelnik ma prawo się domyślać, że poza analizą zmian struktury kapitałów w gospodarce oraz składu narodowościowego kadr, autor zajmuje się także ewolucją ośrodków dyspozycji gospodarczej i politycznej, zmianami realnego wpływu pracowników kierowniczych narodowości polskiej na życie gospodarcze, procesem osłabienia politycznej pozycji ugrupowań niemieckich. Niestety, tak nie jest.

Głównym kierunkiem zainteresowań Grzyba jest badanie zmian własnościowych: wypierania kapitału niemieckiego z przedsiębiorstw oraz wzrostu liczby Polaków zajmujących kierownicze funkcje w tych przedsiębiorstwach. Innymi słowy, ogranicza się do kwestii, które sam uznał za niewystarczające. Pozostałe problemy porusza jedynie marginesowo i fragmentarycznie.

Metody analizy pozostawiają sporo do życzenia. W zakresie badania zmian kapitałowych praca niewiele tylko dodaje do wiedzy dotychczasowej. Starsze studia nad kapitałami górnośląskimi (zwłaszcza F. Białego, J. Jarosa, T. Kowalaka oraz J. Popkiewicza i F. Ryszki) wyjaśniły już najważniejsze powiązania finansowe, strukturę grup kapitałowych, zmiany własnościowe, a także częściowo formy działania kapitałów obcych na Górnym Śląsku. Wprawdzie Grzyb sięgnął do archiwów polskich i zagranicznych (w NRD), do relacji, wspomnień, prasy i rozmaitych dokumentów, lecz mało przyczynił się do wzbogacenia znanych już faktów i ustaleń. W porównaniu ze starszymi pracami wykład jego jest natomiast mało przejrzysty. Czytelnikowi trudno niejednokrotnie zorientować się w procesie przeobrażeń własnościowych, w systemie zależności, a co pewien czas dostrzega sprzeczności. Tak np. dowiadujemy się najpierw, że około 1931 r. Huta Pokój S. A. posiadała kontrolny pakiet akcji firmy L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper (s. 158); zaznaczyć zresztą trzeba, że precyzja sformułowań pozostawia tu sporo do życzenia. Później zaś czytamy (s. 195), że Huta Pokój S.A. nabyła owe akcje dopiero w kwietniu 1936 r.

Niestety odnoszę wrażenie, że autor niezbyt dobrze rozumie co to jest kapitał zagraniczny i jak należy analizować strukturę z punktu widzenia ośrodków dyspozycyjnych („narodowości”). Wyraźnie to wynika np. z tablicy I (na końcu książki), gdzie dla rozmaitych wymienionych przedsiębiorstw zastosowano odmienne kryteria oceny „narodowości” kapitału. A może autor przejął jedynie bezpośrednio, bez krytycznej oceny, dane zawarte w wykorzystanych przez siebie źródłach?

Nie wystarcza także analiza składu narodowościowego kadr kierowniczych. Niewątpliwą zasługą Grzyba jest pracowite zebranie i uporządkowanie danych o wroście liczby Polaków w radach nadzorczych, zarządach i biurach firm górnośląskich. Nasuwa się jednak pytanie,

